

Sygn. akt: I C 145/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

11 października 2017 r.

Sąd Rejonowy w Kolbuszowej

I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Cichoń

Protokolanta: sekretarz sądowy Katarzyna Kłosowska

po rozpoznaniu 11 października 2017 r. w K.

na rozprawie

sprawy z powództwa Towarzystwa (...) S.A. w W.

przeciwko O.

o zapłatę kwoty 9.200 zł

1. uchyla nakaz zapłaty wydany przez Sąd Rejonowy w Kolbuszowej dnia 2.02.2017 r. sygn. I Nc (...) w zakresie 300 zł (trzystu złotych) i postępowanie w tej części umarza,
2. utrzymuje w mocy nakaz zapłaty opisany w punkcie 1-szym w pozostałej części i zasądzoną nim kwotę 8.900 zł (osiem tysięcy dziewięćset złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 22.03.2016 r. do dnia 11.10.2017 r. tj. łącznie kwotę 9.869,49 zł (dziewięć tysięcy osiemset sześćdziesiąt dziewięć złotych czterdzieści dziewięć groszy) rozkłada na 31 rat przy czym 30 kolejnych rat w kwocie po 300 zł (trzysta złotych), natomiast ostatnia 31 rata w kwocie 869,49 zł (osiemset sześćdziesiąt dziewięć złotych czterdzieści dziewięć groszy) z zaznaczeniem, że raty płatne będą do 15 dnia każdego miesiąca, począwszy od miesiąca następującego po miesiącu, w którym wyrok się uprawomocni, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie na wypadek opóźnienia w terminie płatności którejkolwiek z rat,
3. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kolbuszowej na rzecz adwokata B. K. wynagrodzenie w kwocie 1.493 zł (tysiąc czterysta dziewięćdziesiąt trzy złote) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej w postępowaniu z urzędu.

Sędzia Sądu Rejonowego

Katarzyna Cichoń

Sygn. Akt I C 145/17

UZASADNIENIE

Wyroku Sądu Rejonowego w Kolbuszowej

z dnia 11 października 2017 r.

Pozwem z dnia 30.01.2017 r. powód – Towarzystwo (...) S.A. zażądało zasądzenia od pozwanej O. nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym kwoty 9200 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22.03.2016 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu poddano, że powód swe roszczenie wywodzi z art. 43 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, pozwana bowiem, spowodowała szkodę, którą powód w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej naprawił - kierując samochodem bez uprawnień.

2.02.2017 r. tut. Sąd wydał w postępowaniu nakazowym nakaz zapłaty, w całości zgodny z żądaniem pozwu, bowiem okoliczności uzasadniające dochodzone żądanie były udowodnione dołączonym do pozwu: dokumentem urzędowym – notatką policyjną z kolizji /k. 17/ jak również wezwaniem dłużnika do zapłaty i pisemnym oświadczeniem dłużniczki o uznaniu długu /k. 78 i 80/.

23.02.2017 r. pozwana wniosła zarzuty od nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i wnosząc o jego uchylenie i oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania oraz o zwolnienie od kosztów sądowych.

Podniosła zarzut przedwczesności żądania, bowiem, nie przecząc żądaniu powoda co do zasady wskazała, że wprawdzie nie odesłała powodowi egzemplarza ugody bowiem nie mogła się zgodzić na zaproponowane przez niego zbyt dla niej wysokie raty, jednakże w sposób dorozumiany do tej ugody przystąpiła spłacając w miarę możliwości powodowi różne kwoty. Zasadnym jest zatem w niniejszej sytuacji sprecyzowanie ostatecznego stanowiska strony powodowej z przedstawieniem akceptacji bądź jej braku dla wpłat pozwanej.

Zarzuciła także, iż nieprawdą jest twierdzenie powoda, jakoby pozwana zaprzestała płacenia rat. Ostatnia wpłata miała miejsce 24.01.2017 r. na kwotę 100 zł.

24.04.2017 r. powód wniósł pismo procesowe – odpowiedź na zarzuty, w którym cofnął pozew ze zrzeczeniem się roszczenia do kwoty 300 zł wobec wpłat pozwanej dokonanych już po wniesieniu pozwu. Wskazał, że zarzut pozwanej co do przedwczesności powództwa jest bezzasadny, bowiem strony nie zawarły ugody, zaś z pism powódki skierowanych do pozwanej wynika w sposób jednoznaczny, że wobec braku ugody, sprawa zostanie przekazana na drogę procesu.

2.08.2017 r. pozwana złożyła pism procesowe, w którym wniosła o uchylenie nakazu zapłaty i orzeczenie o żądaniu pozwu i w przypadku uwzględnieniu powództwa, o zastosowanie art. 320 kpc i rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty płatne co miesiąc w kwocie 300 zł, bowiem pozwana jako osoba młoda, niepracująca, która dopiero co skończyła szkołę i szuka pracy, mieszka z dziadkami utrzymującymi się z niewielkich emerytur, pozbawiona pomocy rodziców, nie jest w stanie spłacić należności jednorazowo.

Na rozprawie pozwana wniosła także o nieobciążanie pozwanej kosztami zastępstwa procesowego strony powodowej i przyznanie kosztów zastępstwa procesowego – pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu, wobec ich niepłacenia.

Sąd ustalił, co następuje:

Pozwana O. dnia 25.10.2015 r. kierując bez uprawnień samochodem marki (...) nr rej. (...), który posiadał polisę OC u powódki, uderzyła w samochód marki V. stanowiący własność W. W., czym spowodowała szkodę w wysokości 10868,49 zł. Szkodę tę pokrył powód w całości. Wobec treści art. 43 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, powód dnia 7.03.2016 r. wezwał pozwaną do zapłaty w terminie do 21.03.2016 r. Pozwana co do zasady uznała swoją odpowiedzialność, bowiem w odpowiedzi na wezwanie do zapłaty,

10.04.2016r. zwróciła się do powódki z wnioskiem o rozłożenie należności na raty. Pismem z dnia 18.04.2016 r powódka wyraziła zgodę na ratalną spłatę kwoty zadłużenia i w załączeniu przesała dwa egzemplarze ugody, w której zadłużenie rozłożono na 21 rat w wysokości po 510 zł każda z wyjątkiem pierwszej raty płatnej w wysokości 668,49 zł.

Pozwana nie odesłała jednak podpisanego egzemplarza umowy uznając, że wysokość rat była dla niej za wysoka. Dokonywała jednakże spłaty zadłużenia w ramach możliwości na łączną kwotę 1668,49 zł oraz 300 zł po wniesieniu pozwu. Do zapłaty pozostało 8900 zł.

Powyższy stan faktyczny nie był między stronami sporny.

Pozwana O. urodziła się (...) w S. we (...) W (...) r. władza rodzicielska jej rodziców została zawieszona, zaś pozwana została umieszczona w rodzinie zastępczej swoich dziadków macierzystych.

W (...) ukończyła szkołę zawodową, obecnie szuka pracy i uczęszcza do zaocznego (...) (...). Jest na całkowitym utrzymaniu swoich dziadków – rodziców matki, z którą nie utrzymuje kontaktu. Ojca nie zna. Dziadkowie utrzymują siebie i pozwaną z emerytur w łącznej wysokości około 2300 zł. (...)

/dowód: zaświadczenie (...) k. 100, postanowienie SR w Kolbuszowej z dnia 24.05.2005 r. (...) (...) k. 101, zaświadczeniem Zespołu Szkół (...) z dnia 16.02.2017 r. k. 103, zaświadczenie (...) w (...) z dnia 5.07.2017 r. k. 143, zeznania świadka S. C. k. 154, zeznania pozwanej k. 154/

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art.495 i 496 kpc, w razie prawidłowego wniesienia zarzutów od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym, sąd po przeprowadzeniu rozprawy wydaje wyrok, w którym nakaz zapłaty w całości lub w części utrzymuje w mocy albo go uchyla i orzeka o żądaniu pozwu, bądź też postanowieniem uchyla nakaz zapłaty i pozew odrzuca lub postępowanie umarza.

Wobec cofnięcia pozwu w zakresie kwoty 300 zł i zrzeczenia się w tym zakresie roszczenia, sąd orzekał jak w punkcie I wyroku uchylając nakaz zapłaty w tej części i umarzając w tym zakresie postępowanie.

Co do pozostałej zaskarżonej części nakazu zapłaty w zakresie niecofniętego przez powoda powództwa, Sąd zważył, że stan faktyczny niniejszej sprawy, w którym doszło do szkody, jej wysokość jak również kwestia odpowiedzialności za nią pozwanej w trybie art. 43 pkt 3 ustawy ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych nie był między stronami sporny.

Spór dotyczył natomiast zasadności zarzutu pozwanej co do przedwczesności powództwa, opierającego się na przedwczesnym przedstawieniu całej kwoty zadłużenia w stan wymagalności wobec faktu, iż pozwana w sposób konkludentny przystąpiła do ratalnej spłaty wierzytelności.

Sąd uznał ten zarzut za chybiony.

Pozwana bowiem nie podpisała bowiem tekstu ugody zaproponowanego i przesłanego przez powódkę ani też nie zaczęła wpłacać rat zgodnie z propozycją powoda co oznacza, że nie doszło między stronami do umowy odnośnie zasad ratalnej spłaty długu ani w sposób pisemny ani konkludentny. Pozwana wpłacała wprawdzie różne kwoty w ramach spłaty zadłużenia, czemu powód nie przeczy, nie były to jednak kwoty z powodem w żaden sposób uzgodnione ale dowolne, nadto sprzeczne z propozycją pisemną powoda, zatem w żadnym razie nie można tu mówić o tym, że strony doszły do jakiegoś porozumienia w kwestii sposobu i warunków spłaty wierzytelności w sposób wyraźny czy też konkludentny. Tylko zaś w razie porozumienia co do istotnych kwestii dotyczących ratalnej spłaty wierzytelności można byłoby mówić o umowie stron. Skoro tak, Sąd uznał, że nie było umowy dotyczącej rozłożenia należności powoda na raty a dowolne tak co do wysokości jak i terminu wpłaty powódki należało potraktować jako uznanie

długu i chęć jego spłaty na zasadach, jakie uzna za stosowne w danym momencie pozwana biorąc pod uwagę jej możliwości finansowe. Wierzytelność powoda wynika więc nadal z tzw. regresu nieprawidłowego wyrażonego w art. 43 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, nie zaś z niezawartej przez strony umowy o rozłożeniu świadczenia z tego tytułu na raty.

Zgodnie z przepisem tego artykułu Zakładowi (...) przysługuje prawo dochodzenia od kierującego pojazdem mechanicznym zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych odszkodowania, jeżeli kierujący nie posiadał wymaganych uprawnień do kierowania pojazdem mechanicznym, z wyjątkiem przypadków, gdy chodziło o ratowanie życia ludzkiego lub mienia albo o pościg za osobą podjęty bezpośrednio po popełnieniu przez nią przestępstwa. Roszczenie takie jako bezterminowe jest w myśl art. 455 kc wymagalne niezwłocznie po wezwaniu do zapłaty, które bezspornie w niniejszej sprawie miało miejsce.

Skoro zatem jedyny merytoryczny zarzut pozwanej w stosunku do żądania pozwu został oceniony jako bezpodstawny należało uznać, że wydany w postępowaniu nakazowym nakaz zapłaty jest zasadny i na podstawie art. 496 kpc utrzymać go w mocy w części, w jakiej nie cofnięto powództwa.

Jedyną zatem kwestią pozostałą do rozstrzygnięcia był wniosek o rozłożenie na raty zasądzzonego roszczenia oraz o nieobciążanie pozwanej kosztami zastępstwa procesowego powódki w sytuacji procesowej, jaką jest konieczność utrzymania w mocy nakazu zapłaty wobec braku podstaw do jego uchylenia w związku z uznaniem bezzasadności podniesionych zarzutów.

Możliwość zastosowania art. 320 kpc została przez orzecznictwo i doktrynę dopuszczona w postępowaniu nakazowym w fazie po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty /vide: orzeczenie SN z dnia 25.06.1997 r. II CKN 175/97/. W sytuacji zatem, gdy zarzuty wobec nakazu zapłaty skutecznie dotyczą tylko kwestii rozłożenia świadczenia zasądzonego nakazem zapłaty na raty, sąd nie uchylając nakazu zapłaty, lecz utrzymując go w mocy, może stosownie do treści art. 320 kpc rozłożyć zasądzone nim świadczenie na raty, jeśli istnieją ku temu podstawy.

Zgodnie zaś z powołanym przepisem, w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Sąd uznał, że w niniejszej sprawie zachodzą w stosunku do pozwanej szczególnie uzasadnione okoliczności wynikające z faktu, iż jest ona osobą bardzo młodą, dopiero wkraczającą w dorosłe życie, jeszcze niepracującą. Pozostaje na utrzymaniu dziadków, którzy żyją ze skromnych emerytur. Ma trudną sytuację życiową zarówno ekonomiczną, jak i emocjonalną, bowiem wychowywała się bez rodziców, co z pewnością miało wpływ na jej życie. Pozwana jednakże nie uchyła się od odpowiedzialności za spowodowaną szkodę i w miarę skromnych możliwości dług spłaca. Wszystko to sąd wziął pod uwagę uznając, że rozłożenie wierzytelności powoda na 31 rat zgodnie punktem II wyroku w tym 30 rat płatnych po 300 zł jest możliwe do udźwignięcia i realnej spłaty przez pozwaną – zgodnie z tym, co zeznała jej babcia, ostatnia zaś wyrównująca rata w kwocie 869,49 zł płatna będzie w czasie, gdy sytuacja materialna pozwanej może być już inna a jeśli znajdzie ona pracę, będzie ona lepsza. Sąd wziął także pod uwagę, że powód był skłonny rozłożyć świadczenie pozwanej na raty tyle, że w wysokości o 210 zł wyżej niż ujęta w wyroku. Sąd zważył, że kwota zasądzonej raty jest realna bowiem zgodna z możliwościami finansowymi pozwanej a przy pozytywnym nastawieniu pozwanej do konieczności spłacania długu, jest w istocie także dla powoda korzystna, bowiem istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że zostanie dobrowolnie i bez konieczności wdrażania procedury egzekucyjnej spłacona.

Zastosowania art. 320 kpc w tej fazie postępowania powoduje, że Sąd zobligowany jest wyliczyć całą należność powoda zasądzoną utrzymanym w mocy nakazem zapłaty na dzień wyrokowania, by móc rozłożyć ją na raty. Wysokość tej kwoty w niniejszej sprawie, to suma kwoty głównej żądania – 8900 zł i skapitalizowanych odsetek za opóźnienie liczonych od kwoty 8900 zł od dnia 22.03.2016 r. /dnia następnego od dnia, w którym wyznaczony został przez powoda termin zapłaty w wezwaniu z dnia 7.03.2016 r. k. 76/ do dnia wyrokowania – 969,49 zł, co dało łączną kwotę 9869,49 zł, zasądzoną nakazem zapłaty na dzień wyrokowania.

Wobec tego zaś, że nakaz został utrzymany w mocy, a przepisy nie przewidują możliwości stosowania art. 102 kpc w fazie postępowania nakazowego wywołanej wniesieniem zarzutów od nakazu zapłaty, brak było możliwości jego zastosowania.

Z wszystkich wskazanych powodów orzeczono jak w sentencji po myśli wskazanych przepisów przyznając pełnomocnikowi pozwanej kwotę jak w punkcie III wyroku tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną pozwanej z urzędu.

Sędzia Sądu Rejonowego

Katarzyna Cichoń